

HI-FI

ViaBlue X-40 Silver Power T6s

TEST Arkadiusz Ogrodnik | 17.01.2025



Do nieustającej dyskusji, czy kable mają wpływ na jakość dźwięku, dorzucamy naszą opinię o niemieckiej sieciówce ViaBlue X-40 Silver Power T6s.

Niemiecki ViaBlue to specjalista od produkcji kabli oraz różnego rodzaju akcesoriów audio. To już kolejny produkt tego producenta, który trafił do naszej redakcji, więc mogę pokusić się już o ogólną ocenę jakości produktów tej marki. Otóż, cechują się one dużą estetyką i wysoką jakością wykonania, co widać na przykładzie chociażby drobnych elementów dopracowanych niemal do perfekcji. Tak więc solidność i estetyka kabla zasilającego ViaBlue X-40 Silver Power T6s nie była dla mnie zaskoczeniem.

Jest to model środkowy w katalogu tego producenta, w którym znajdują się trzy kable zasilające, a mianowicie: X-25 Silver Power T6s, X-40 Silver Power T6s i X-60 Silver Power T6s. Oznaczenia X-25, X-40 oraz X-60, nie są przypadkowe, gdyż odnoszą się bezpośrednio do przekroju pojedynczej żyły przewodzącej wynoszącej dla konkretnego modelu: 2,5, 4 lub 6 milimetra kwadratowego.

ViaBlue X-40 Silver Power T6s wykonano z dbałością o najmniejsze detale, co widać zarówno po jakości wtyków, jak i samej budowie oraz zastosowanych materiałach. Ciekawostką jest fakt, że ten kabel zasilający można również nabyć na metry, ze szpuli. W sprzedaży znajdują się także firmowe wtyki, dzięki czemu, na ich bazie, można samodzielnie wykonać kabel dopasowując go do indywidualnych potrzeb.



Budowa

Biorąc pod uwagę niską cenę ViaBlue KR-2 Silver USB 2.0 A-B, zaskakuje wysoką jakością. Precyzyjnie wykonane wtyki USB typu A oraz B z elementami stycznymi, pokryto warstwą 24-karatowego złota dla poprawy przewodnictwa. Znajdujące się wewnątrz przewodniki wykonane są z posrebrzanej miedzi OFC, a więc materiału po który dość chętnie sięga niemiecki producent. Chronione są one przez rozbudowany potrójny ekran w kombinacji opracowanej przez ViaBlue. Z zewnątrz zastosowano solidny, odporny na uszkodzenia opłot ViaBlue Cobra o charakterystycznym wzornictwie typowym dla wszystkich kabli marki ViaBlue. Kabel cechuje się średnicą 6mm łącznie z opłotem i jest niezwykle elastyczny, dzięki czemu można go bezproblemowo poprowadzić i ułożyć, przykładowo przyłączeniu laptopa z przetwornikiem cyfrowo-analogowym. Na obecną chwilę, polski dystrybutor posiada wszystkie dostępne długości tego kabla w bardzo korzystnych cenach.

Jakość dźwięku

Już na wstępie powiem, że wpływ tego kabla na dźwięk, był dla mnie dużym zaskoczeniem, gdyż w wielu aspektach zdecydowanie odbiegał od tego, co prezentowały niesłychanie precyzyjne, neutralne interkonekty analogowe NF-S1 T8 RCA, tego producenta.

Przechodząc do konkretów, najpierw X-40 Silver Power T6s zasiliał odtwarzacz Ayon CD-10II Ultimate, a w drugiej kolejności wzmacniacz Accuphase E-270. W każdym z tych przypadków jego wpływ na brzmienie był dobrze słyszalny, ale w zależności od urządzenia, które zasiliał, eksponowane były inne aspekty dźwięku.



W przypadku odtwarzacza Ayon CD-10II Ultimate muzyka zyskała zdecydowanie w kwestii barwy. Słuchając płyt Wyntona Marsalisa przekonałem się, że brzmienie poszczególnych instrumentów stało się pełniejsze, a zarazem barwniejsze i lepiej nasyczone. X-40 Silver Power T6s wyraźnie podkreślił wszelkie lampowe cechy brzmienia austriackiego odtwarzacza, robiąc to w szlachetnym i wyrafinowanym stylu, nie zaburzając równowagi tonalnej i nie spływając dynamiki poszczególnych dźwięków.

Odtwarzacz CD zyskał praktycznie w każdym aspekcie brzmienia, czego prawdę mówiąc, nie spodziewałem się po kablu zasilającym w tej cenie. Skala zmian wprowadzonych do dźwięku odtwarzacza CD zasilanego tym kablem, jest tak dobrze słyszalna, że mogłaby przekonać do zmiany zdania wielu kablosceptyków twierdzących, że kable audio nie mają żadnego wpływu na dźwięk. Wystarczy tylko posłuchać, żeby przekonać się, że mają!

Zmiany w dźwięku objęły też bas, bo oprócz wyraźniejszego konturu, znacznej poprawie uległa barwa instrumentów operujących właśnie w paśmie niskich tonów. Wiolonczela na płycie "Liberia Me" Larsa Danielssona stała się pełniejsza i bardziej dźwięczna w odbiorze. Dźwięk tego instrumentu prezentowany był z niewymuszoną ekspresją, a zarazem okazał się być nad wyraz barwny przez co po prostu przyjemniejszy, bez śladów kompresji, a zarazem bez nadmiernej agresji.



Ten niemiecki kabel równie dobrze sprawdził się w połączeniu z japońskim wzmacniaczem tranzystorowym Accuphase E-270. Muzyka zyskała na lekkości w operowaniu rytmem, co szczególnie dobrze było słychać w żywych i energicznych utworach z repertuaru szwedzkiej synth-popowej grupy Covenant. Ale to co od razu zwróciło moją uwagę, to przede wszystkim stereofonia. Płyty z mojego "żelaznego" repertuaru jazzowego do testowania sprzętu, a więc Patricii Barber czy Wyntona Marsalisa, a także muzyki elektronicznej w wykonaniu Mike'a Oldfielda, zyskały na przestrzenności brzmienia. W jazzie instrumenty były lepiej pokazywane na scenie, zarówno pod względem swoich rozmiarów, jak i precyzji lokalizacji. Z kolei w elektronice Oldfielda z płyt "Amarok" czy "Crisis" dźwięk zyskał większy rozmach poprzez wyraźniejsze definiowanie źródeł pozornych, zwłaszcza tych odpowiadających za efekt budowania większej obszerności sceny. W przypadku wzmacniacza dało się również słyszeć czystszy i lepiej zróżnicowany przekaz w zakresie wysokich tonów, co potęgowało wrażenie większej szczegółowości brzmienia.

Podsumowanie

X-40 Silver Power T6s zasługuje na wysokie noty, zwłaszcza za poprawianie muzyki w bogatszą barwę i wyraźną poprawę dynamiki, zwłaszcza w przypadku źródła dźwięku. Natomiast w połączeniu ze wzmacniaczem największe zmiany można było odczuć w reprodukcji przestrzeni – dźwięk nabrał wyraźnie większej swobody, zarówno pod względem obszerności, jak i precyzyjniejszego uwidaczniania na scenie źródeł pozornych. Za sprawą tego kabla, stosunkowo niewielkim kosztem możemy uwolnić potencjał brzmieniowy naszych urządzeń audio. Warto go wypróbować, wypożyczyć, bo przecież to nic nie kosztuje i przekonać się, czy zmiany brzmienia są na tyle słyszalne i satysfakcjonujące, żeby zakupić ten kabel zasilający.

Werdykt: ViaBlue X-40 Silver Power T6s

Jakość dźwięku

★★★★★

Plusy: Brzmienie barwne z wyraźnie lepszą dynamiką. Urzekająca czystość i dźwięczność wysokich tonów oraz niebagatelny wpływ na oprawę sceny stereo.

Jakość / Cena

★★★★★

Wykonanie

★★★★★

Minusy: W tej cenie, bez wad.

Możliwości

★★★★★

Ogółem: X-40 Silver Power T6s może okazać się znakomitą propozycją dla osób poszukujących kabla zasilającego zarówno do źródła, jak i wzmacniacza. Źródła, jak i wzmacniacza. ViaBlue urozmaici i uszlachetni dźwięk zasilanych urządzeń oraz wydatnie poprawi scenę stereo.

Ocena ogólna: ★★★★★

PRODUKT

ViaBlue X-40 Silver Power T6s

RODZAJ

Kabel zasilający

CENA

2.890zł (1m)

3.039zł (1,5m)

3.259zł (2m)

3.699zł (3m)

4.579zł (5m)

DYSTRYBUCJA

Instal Audio

www.instalaudio.pl

NAJWAŻNIEJSZE CECHY

- Przewodniki z ocynowanej miedzi OFC (przewód uziemiający)
- Przewodniki z posrebrzanej miedzi OFC (przewód neutralny i fazowy)
- Przekrój przewodu: 3x4mm kw.
- Średnica zewnętrzna kabla: 14mm kw.
- Filtr ferrytowy ViaBlue 16 dla transmisji wolnej od zakłóceń
- Ekranowanie: plecionka z posrebrzanej miedzi OFC i folia aluminiowa
- Osłona kabla w oplocie Viablue Cobra
- Połączone 24-karatowym złotem wtyki RCA T6s
- Napięcie testowe: 3000V
- Rezystancja izolacji: > 20MΩ x KM